



Tydzień w skrócie: 23-27.02.2015

PŁACE ROSNĄ

CENY SPADAJĄ

GRZEGORZ ZATRYB ŁUKASZ WOŚ

Humphrey-Hawkins.

Wydarzeniem tygodnia było półroczne sprawozdanie szefowej Rezerwy Federalnej - Janet Yellen przed Kongresem w ramach ustawy Humphrey'a-Hawkins'a. Pomimo podtrzymania stanowiska o możliwej podwyżce stóp procentowych w USA na dowolnie wybranym posiedzeniu FOMC, Janet Yellen zadeklarowała, że nie stanie się to w ciągu dwóch najbliższych posiedzeń. Jako główny czynnik decydujący o krokach „normalizujących” poziom stóp procentowych wymieniła poziom inflacji, która jest obecnie pod mocnym wpływem niskich cen ropy naftowej.

Pierwszy roczny odczyt ujemny.

W czwartek podano odczyt o CPI w USA za styczeń i był to pierwszy odczyt od sześciu lat (2008), który rok do roku dał wskazanie ujemne. Do tak niskiego odczytu najmocniej kontrybuowała energia, której cena spadła 19,6% rok do roku, a najbardziej cena paliwa - 35,4% rok do roku. W ujęciu miesięcznym inflacja wyniosła -0,7%. Gdyby pominąć wpływ energii, poziom ten wzrósłby do 0,1%.

Wzrost wynagrodzenia?

Spadającym cenom towarzyszyły rosnące wynagrodzenia, co z początku pozytywnie zaskoczyło inwestorów. Styczeniowy odczyt przeciętnego wynagrodzenia godzinowego wykazał dynamikę 1,2%. Reakcja rynku na tę informację była entuzjastyczna i objawiła się skokiem zarówno indeksów akcji jak i rentowności długu skarbowego USA. Okazała jednak także krótkotrwała - w ciągu godziny uczestnicy rynku skontemplowali, że zmiana wynagrodzenia realnego nie jest pozytywnym czynnikiem w świetle odczytów świadczących o deflacji.

Kolejnym niepokojącym odczytem były wnioski o zasiłek dla bezrobotnych, które podskoczyły o 31 tys. do 313 tysięcy. Wydaje się, że w zmianie zatrudnienia w sektorze energetycznym w USA w końcu dociera do statystyk prowadzonych przez Department of Labor ale wciąż nie ma tutaj danych o zmianie zatrudnienia w stanach naftowych i łupkowych.

Trochę szybciej.

Zgodnie z danymi opublikowanym przez GUS polski PKB wzrósł w IV kwartale 2014 o 3,1% w stosunku do IV kwartału 2013. Jest to wynik nieznacznie lepszy, niż wynikało z pierwszej estymacji. Nie zmieniło to danych za cały 2014 rok, kiedy to PKB wzrósł o 3,3%. Warto zwrócić uwagę na utrzymywanie się wysokiej dynamiki inwestycji, które w ciągu zeszłego roku wzrosły o 9%.

Last but not least. Grecja.

Grecja uzgodniła czteromiesięczne przedłużenie finansowania. O ile tylko najwięksi pesymiści zakładali brak porozumienia, to nikt jednak nie miał pojęcia na jakich warunkach takie porozumienie pomiędzy Grecją, a Eurogrupą, a w rzeczywistości Niemcami, może być zawarte i w dalszym ciągu nikt nie wie (pomimo zawarcia wstępnego porozumienia). Grecki minister finansów - Yannis Varoufakis podtrzymał zamiar kontynuowania kroków zgodnych z ustaleniami zawartymi pomiędzy Trojką a poprzednim rządem greckim - w siedemdziesięciu procentach. Do tej części należą między innymi: kontynuacja reformy systemu podatkowego, polepszenie ściągalności podatków, walka z korupcją i modernizacja administracji publicznej.

Sporne trzydzieści procent to oczywiście: utrzymanie 4,5% budżetowej nadwyżki pierwotnej, dotychczasowe warunki prywatyzacji sprowadzające się do pospiesznej wyprzedania na nie do końca korzystnych dla Grecji warunkach i reformy rynku pracy w Grecji. Pojawiające się doniesienia prasowe o porażce greckiego gabinetu sformułowanego przez SYRIZĘ należy traktować z odpowiednią dozą ostrożności, a nawet sceptycyzmu. Fakty są takie, że Grecja póki co uniknęła wprowadzenia represji finansowo-gospodarczych takich jak na Cyprze.